

2.0D 143KM Navi Klimatronic PDC Tempomat Serwis

25 900 PLN



Marka	BMW	Model	Seria 3
Typ nadwozia	Kombi	Typ paliwa	Diesel
Rok produkcji	2009	Przebieg	167000
Kolor	Czarny	Pojemność skokowa	1995
Moc	143	Skrzynia	Automatyczna
Napęd	Na tylne koła	Emisja co2	142
Filtr cząstek stałych	Tak	Kraj pochodzenia	Niemcy
Data pierwszej rejestracji	2025-07-24	Numer rejestracyjny pojazdu	xxxxxxx
Bezwypadkowy	Tak	Serwisowany w ASO	Tak
Liczba miejsc	5	Liczba drzwi	5

Interfejs Bluetooth	Radio	Gniazdo USB	System nawigacji satelitarnej
System nagłośnienia	Klimatyzacja automatyczna, dwustrefowa...	Tapicerka skórzana	Sportowe fotele - przód
Podłokietniki - przód	Podłokietniki - tył	Kierownica skórzana	Kierownica ze sterowaniem radia
Kierownica wielofunkcyjna	Dźwignia zmiany biegów wykończona...	Uruchamianie silnika bez użycia kluczy...	Czujnik deszczu
Podgrzewana przednia szyba	Elektryczne szyby przednie	Elektryczne szyby tylne	Przyciemniane tylne szyby
Tempomat	Kontrola odległości z przodu (przy par...	Kontrola odległości z tyłu (przy parko...	Lusterka boczne ustawiane elektrycznie
Podgrzewane lusterka boczne	Lusterka boczne składane elektrycznie	Kontrola trakcji	Czujnik zmierzchu
Światła do jazdy dziennej	Lampy przeciwmgienne	Wspomaganie kierownicy	Felgi aluminiowe 17
Zawieszenie komfortowe	ABS	ESP	Elektroniczny system rozdziału siły ha...
System wspomagania hamowania	Poduszka powietrzna kierowcy	Poduszka powietrzna pasażera	Kurtyny powietrzne - przód
Poduszka powietrzna centralna	Boczna poduszka powietrzna kierowcy	Boczne poduszki powietrzne - przód	Isofix (punkty mocowania fotelika dzie...

BMW SERIA 3 E91 – CZARNY ELEGANT Z NIEMIEC – 2.0 DIESEL, 143 KM – PIERWSZA KLASA, NIE TRZECIA!!!

Panowie, Panie, miłośnicy tylnonapędowych bajek i bawarskiego prestiżu – oto przed Wami samochód, który nie potrzebuje przedstawienia... ale my i tak go przedstawimy, bo przecież nie po to jest ten opis, żeby kończyć go po trzech zdaniach.

Przedstawiam Wam BMW serii 3 E91 w nadwoziu kombi – czyli bawarska rakietą z przestrzenią na wszystko: od zakupów w Lidlu, przez wózek dla dziecka, aż po lodówkę do teściowej. Rok produkcji? 2009 – czyli auto jeszcze z tych solidnych, nie z czasów, gdy wszystko robi się z plastiku z recyklingu butelek po wodzie mineralnej.

Pod maską: dwulitrowy diesel o mocy 143 koni mechanicznych. Czy to dużo? W sam raz! Nie zamordujesz opon po ruszeniu spod świateł, ale też nie będziesz ostatni na autostradzie. A jak dasz mu w palnik – odwdzięczy się momentem obrotowym i dźwiękiem jak z reklamy Mobil 1.

Przebieg? 167 000 km. Czyli nie pół miliona, nie ćwierć miliona, tylko zdrowy, sensowny wynik. A jak wiemy – Niemiec dbał. I nie, nie był to Helmut z młotkiem, tylko porządny właściciel z książką serwisową. A jak książka – to wiadomo: stemple, wpisy, wszystko gra jak niemiecki marsz.

Kolor? Czarny. Ale nie taki „smutny czarny”, tylko głęboka, błyszcząca czerń, która odbija świat jak lustro w Pałacu Kultury. Do tego alufelgi – nie z bazaru, tylko konkretne, pasujące do auta jak garnitur szyty na miarę.

Wnętrze? Proszę Państwa – jasna tapicerka, pedantycznie utrzymana. Tu nawet kurz boi się osiadać. Nie znajdziesz tu śladów kebaba ani plam po coli – tylko czystość, schludność i zapach „jeszcze niemiecki, ale już z nutą Polski”.

Skrzynia? Automatyczna. Czyli luz-blues w korkach, komfort na trasie, a jak trzeba – to i sportowy tryb da się odpalić. Działa gładko jak masło z reklamy „Wiejskie Sekrety”.

Auto świeżo sprowadzone z Niemiec, już zarejestrowane w Polsce. Przegląd i OC ważne, wszystko opłacone – siadasz i jedziesz. A jak chcesz, żeby ktoś Ci go przywiózł pod dom, to żaden problem – transport ogarniamy na terenie całej Polski i nawet poza granicę.

Istnieje również możliwość wystawienia pisemnej gwarancji – od miesiąca do nawet roku. To nie są bajki, tylko konkrety. Jak coś się stanie – masz nas. Nie chowamy się za krzakami, nie uciekamy do Meksyku.

Na miejscu możliwość jazdy próbnej, podjazdu na stację diagnostyczną, pomoc w kredycie, leasingu, a nawet przy rozterkach egzystencjalnych związanych z wyborem auta. Tu nie wciskamy, tylko doradzamy. Auto mówi samo za siebie – my tylko otwieramy drzwi i robimy kawę.

Więc jeśli szukasz BMW, które:

- wygląda jak milion dolarów (ale kosztuje o wiele mniej),
- prowadzi się jak marzenie z Bawarii,
- ma historię, klasę i charakter,
- i jest gotowe do jazdy od zaraz,

to nie szukaj dalej. Dzwoni, pisz, przyjeżdżaj.

Bo takie auta znikają szybciej niż obiad na rodzinnym spotkaniu.